

Iwona LATKOWSKA

## Uchodźcy jako zagrożenie dla bezpieczeństwa społecznego w Polsce w świetle badań społecznych

### Streszczenie

Autorka w artykule przedstawia kwestie związane ze współczesnym problemem uchodźstwa, kładąc nacisk zwłaszcza na jego wymiar socjalny, a także związek z bezpieczeństwem społecznym. Artykuł porusza przede wszystkim zagadnienia dotyczące zagrożeń, które są wynikiem trwającego kryzysu humanitarnego, oraz stosunku, jaki mają wobec nacji kulturowo obcych Polacy. W tym celu autorka przedstawiła także aspekty tzw. „stereotypu uchodźcy”. Tekst nawiązuje do kluczowych gwarancji socjalnych, których oczekują uchodźcy uciekający z terenów bliskowschodnich w krajach docelowych, m.in. zasiłków socjalnych oraz możliwości prędkiego uzyskania europejskiego paszportu.

**Słowa kluczowe:** uchodźcy, syryjscy uchodźcy, bezpieczeństwo społeczne, Produkt Krajowy Brutto, PKB, migracje, Bliski Wschód, stereotypy

### Wstęp

Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata,  
a belki we własnym oku nie dostrzegasz?

Ewangelia wg św. Mateusza

Trudno doszukiwać się początków występowania ruchów migracyjnych, nie są one wyłącznie domeną współczesnego świata, z pewnością można jednak stwierdzić, że stanowią ważny aspekt istnienia ludzkości. Plemiona, większe bądź mniejsze grupy społeczne, czy – wreszcie – jednostki przemieszczały się

w poszukiwaniu schronienia, pożywienia oraz lepszych warunków do życia. Współczesne powody migracji ludności niewiele różnią się od tych pierwotnych, jednak na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci zauważa się nasilenie tego zjawiska, przede wszystkim za sprawą globalnej integracji. Ostatnie stulecie, z uwagi na masowość przemieszczania się ludności, zostało określone jako „wiek migracji”<sup>1</sup>. Wyrażenie to wydaje się adekwatne, zwłaszcza biorąc pod uwagę wydarzenia mające miejsce w dwóch ostatnich dekadach.

Po 2004 roku Polska, ale także inne kraje, które przystąpiły do struktur Unii Europejskiej, znalazła się w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej. Unia nie tylko umożliwiła wprowadzenie zintegrowanej gospodarki, jednolitych norm prawnych, pod wieloma względami wspólnej polityki, ale także ułatwiła swobodny przepływ osób. Naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy jest odnotowywanie masowych migracji pomiędzy wewnętrznymi granicami wspólnoty europejskiej. Przemieszczenia te są już nie tylko wynikiem poszukiwania pracy w celu polepszenia warunków bytowych, ale nierzadko też rezultatem chęci zmiany otoczenia, kultury, dokształcania czy zwykłej turystyki.

Zarówno wzmożone ruchy migracyjne, uchodźstwo, ale także niesatysfakcjonująca sytuacja demograficzna (więcej zgonów niż urodzeń), stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego współczesnych państw. Pojęcie bezpieczeństwa narodowego na przestrzeni lat ewoluowało i obecnie nie odnosi się wyłącznie do zagrożeń wynikających z działań *sensu stricte* polityczno-wojskowych, obrony militarnej zewnętrznych granic państwa i stosowania agresji (wojen), ale wkracza także w sferę związaną z niemilitarną działalnością państwa. Całokształt bezpieczeństwa narodowego, według kryterium przedmiotowego, obejmuje wszystkie niezbędne dziedziny mające zapewnić ciągłość trwania państwa. Można do nich zaliczyć takie gałęzie, jak bezpieczeństwo polityczne, informacyjne, ekonomiczne, ekologiczne, technologiczne, militarne, kulturowe czy społeczne<sup>2</sup>. Oczywiście nie jest to zbiór zamknięty, a nieskończona całość, która rozwija się w miarę pojawiających się nowych zagrożeń. Ostatni wymieniony rodzaj bezpieczeństwa, tj. bezpieczeństwo społeczne, odnosi się do ważnego obszaru funkcjonowania państwa, który stanowi, niemniej ważny niż ww. dziedziny, fundament zapewniający równowagę współczesnych demokratycznych państw. Aleksandra Skrabacz, podejmując się próby zdefiniowania bezpieczeństwa społecznego, uważa, że jest ono jedną „z kategorii bezpieczeństwa narodowego, która oznacza ochronę

<sup>1</sup> A. Giddens, *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2004, 2005, s. 282.

<sup>2</sup> E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2015, s. 24.

egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokojenia indywidualnych potrzeb (materialnych i duchowych) oraz realizację aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne”<sup>3</sup>. Przytoczona definicja w dużej mierze odwołuje się, co zresztą podkreśla sama Skrabacz, do podstaw egzystencjalnych. Uwypukla zatem w tym przypadku funkcję, które są zarezerwowane dla bezpieczeństwa socjalnego, nie pomijając zarazem kategorii związanych z bezpieczeństwem społecznym. W tym przypadku wydają się być jednak nie dość wyraźne granice pomiędzy obiema kategoriami bezpieczeństwa. Poszerzoną, choć i bardziej enigmatyczną, definicję podaje Janusz Gierszewski, który pod pojęciem bezpieczeństwa społecznego rozumie „zbiór przepisów i regulacji normatywno-prawnych różnej rangi (międzynarodowej, narodowej i lokalnej) organizujących system mający na celu zapewnienie obywatelom RP szeroko rozumianego bezpieczeństwa społecznego, a zwłaszcza przez wykorzystanie wewnętrznych i zewnętrznych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego oraz organizację instytucji, które gwarantują niezagrożony rozwój poprzez zaspokojenie istotnych potrzeb oraz ład społeczny w kontekście bezpieczeństwa państwa”<sup>4</sup>. Obie definicje niewątpliwie opisują w większej części zadania, które składają się na kategorię bezpieczeństwa społecznego. Warto jednak zwrócić uwagę na definicję Gierszewskiego podkreślającą ważną rolę ładu społecznego, mającego istotne znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. Negatywne konsekwencje dla ładu społecznego może mieć wiele czynników, w tym przede wszystkim niezaspokojone potrzeby społeczne oraz intensywność negatywnych zjawisk, wynikających z nadmiernego nasilenia się zagrożeń społecznych. Jak wspomniano wcześniej, zagrożeniami tymi są m.in. nadmierne migracje, niekorzystne tendencje demograficzne, ale także patologie społeczne (alkoholizm, narkomania, prostytutka, samobójstwa, przestępczość), bezrobocie, bieda czy bezdomność<sup>5</sup>.

Głównym przedmiotem rozważań w niniejszym artykule są zagrożenia i szanse wynikające z trwającego obecnie kryzysu migracyjnego. Poza wskazaniem głównych problemów związanych z bezpieczeństwem społecznym w kontekście tegoż kryzysu istotnym tematem prezentowanego tekstu będą także postawy Polaków wobec narodowości obcych. To, w jaki sposób w danym kraju przebiega kryzys migracyjny, a także jaki wpływ ma on na ład

<sup>3</sup> A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i praktyczne*, Warszawa 2012, s. 38; A. Skrabacz, K. Loranty, *Bezpieczeństwo społeczne w demokratycznym państwie. Perspektywa personalna i strukturalna*, Warszawa 2016, s. 45–46

<sup>4</sup> J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 174.

<sup>5</sup> A. Skrabacz, op. cit., s. 94–133.

społeczny, zależy przecież także od nastrojów i reakcji społeczeństwa wobec obcej kulturowo ludności. Analiza problemu będzie dotyczyć jednej z form migracji<sup>6</sup>, jaką jest uchodźstwo. Podążając za przyjętą w 1951 r. *Konwencją Genewską* oraz *Protokołem Nowojorskim*, status ten należy się osobom, które przebywają poza krajem własnego pochodzenia z uzasadnionej obawy przed prześladowaniem ze względu na: rasę, religię, narodowość, przynależność do określonej grupy społecznej czy poglądy polityczne. Ponadto osoby takie nie chcą lub nie mogą skorzystać z ochrony świadczonej przez państwo własnego pochodzenia. Jednostki, które starają się o nadanie statusu uchodźcy, nie mogą być odpowiedzialne za: popełnienie zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości, zbrodni wojennej, popełnienie poważnego przestępstwa niepolitycznego lub czynu sprzecznego z zasadami i celami ONZ<sup>7</sup>. Rozumienie uchodźcy zgodne z Konwencją zostało przyjęte w tym artykule.

## Sytuacja socjalna uchodźców w Europie i państwach ościennych

W XXI wieku państwa Unii Europejskiej oraz spoza niej stanęły przed niezupełnie nowym, jednak niespotykanym na taką skalę, przynajmniej od II wojny światowej, wyzwaniem, jakim jest niekontrolowany, masowy i nierzadko przymusowy przepływ ludności. Przyczyny tego stanu rzeczy upatruje się m.in. w prowadzonej od 2011 r. wojnie domowej w Syrii, choć dramatyczna sytuacja występuje właściwie na całym Bliskim Wschodzie. Z raportu za 2015 rok wydanym przez Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) wynika, że z powodu konfliktów, przemocy, prześladowań, łamania praw człowieka (w tym m.in. w ww. regionie) do migracji zmuszonych było blisko 65,3 mln osób<sup>8</sup>. W 2011 r. na terenie Syrii zamieszkiwało prawie 21,9 mln osób. Biorąc pod uwagę dane publikowane przez UNHCR, rewolucja zmusiła do ucieczki około 4 837 134 osób<sup>9</sup>. Migracje odbywają się także w obrębie samego regionu do państw ościennych: Libanu, Jordanii, Iraku, Egiptu i Turcji. Wojskową pomoc Syrii udzielają

<sup>6</sup> „Migracja (ang. *migration*) – mniej lub bardziej stały ruch jednostek lub grup przekraczających granice symboliczne lub polityczne do nowych obszarów zamieszkania oraz nowych wspólnot” (P. Świeboda, *Migracja*, [w:] *Słownik Socjologii i Nauk Społecznych*, tłum. M. Tabin, red. G. Marshall, Warszawa 2005, s. 195).

<sup>7</sup> *Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r.*, Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515.

<sup>8</sup> *Global Trends. Forced Displacement in 2015*, <http://www.unhcr.org/statistics/country/576408cd7/unhcr-global-trends-2015.html> [dostęp: 1.07.2016].

<sup>9</sup> *Syria Regional Refugee Response*, [http://data.unhcr.org/syrianrefugees/regional.php#\\_ga=1.168736353.1758008236.1467489870](http://data.unhcr.org/syrianrefugees/regional.php#_ga=1.168736353.1758008236.1467489870) [dostęp: 4.07.2016].

zagraniczni dygnitarze, co tym bardziej nasila konflikt i oddala pokojowe zażegnanie dramatycznej sytuacji. Początkowo pokojowe protesty przeciwko reżimowi Baszszara Al-Assada, które miały miejsce w marcu 2011 roku, w konsekwencji przerodziły się w krwawy konflikt, który trwa już przeszło pięć lat. Pokłosiem syryjskich wydarzeń są właśnie masowe migracje ludności w poszukiwaniu bezpieczeństwa i ochrony. Jedną z dróg ucieczki stała się przeprawa przez Morze Śródziemne w kierunku Europy, nierzadko z narażeniem życia. Docelowymi państwami syryjskich uchodźców poszukujących ochrony w Europie są przede wszystkim takie kraje, jak Niemcy, Szwecja, Węgry, Austria, Holandia i Dania<sup>10</sup>. Nie oznacza to jednak, że inne kraje nie stanowią kierunków dla uciekających przed wojną Syryjczyków, są one jednak mniej atrakcyjne, przede wszystkim pod względem oferowanych przez nie programów socjalnych. Wiąże się to z świadczonymi przez państwa różnymi modelami polityki społecznej, które zależą przede wszystkim od wskaźnika rozwoju. Richard M. Titmuss wyróżnia trzy modele tej polityki, które mają formę relacji: polityka społeczna – gospodarka rynkowa. Pierwszy z nich to typ marginalny (rezydualny), który opiera się na dwóch drogach zaspakajania potrzeb indywidualnych, za pierwszą odpowiedzialny jest sektor prywatny, za drugą – rodzina<sup>11</sup>. Kolejny model polityki, określany jako motywacyjny (służebny, wydajnościowy) występuje np. w Niemczech. Polityka społeczna stanowi tu nierozdzielny element gospodarki, której efektywny rozwój przekłada się na zabezpieczenie społeczne. Ostatni model instytucjonalno-redystrybucyjny opiera się na pomocy, która zależy od potrzeb i przejawia się zgodnie z zasadą równości społecznej<sup>12</sup>.

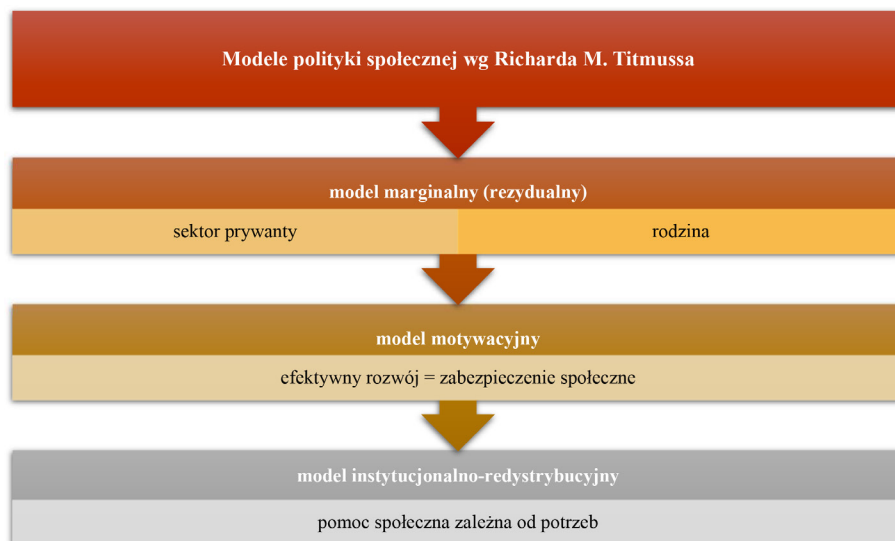
---

<sup>10</sup> EUROPE: Syrian Asylum Applications, <http://data.unhcr.org/syrianrefugees/asylum.php> [dostęp: 4.07.2016].

<sup>11</sup> Zob. M. Książopolski, *Polityka społeczna w różnych krajach i modele polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, Warszawa 2007, s. 145.

<sup>12</sup> Zob. R.M. Titmuss, *Social Policy. An Introduction*, Londyn 1974, s. 31.

Rysunek 1. Modele polityki społecznej wg Richarda M. Titmussa (sposoby zapewniania zabezpieczenia społecznego)



Opracowanie własne na podstawie: M. Książopolski, *Polityka społeczna w różnych krajach i modele polityki społecznej*, [w:] *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szylo-Skoczny, Warszawa 2007, s. 145; R.M. Titmuss, *Social Policy. An Introduction*, Londyn 1974, s. 31

Głównym założeniem modelu rezydualnego, nierzadko nazywanego także modelem południowoeuropejskim (śródziemnomorskim), jest udzielanie pomocy ze strony rodziny oraz sektora prywatnego. Wsparcie udzielane przez państwo jest ograniczone i uruchamiane tylko w momencie, kiedy dwie pierwsze opcje zawodzą. Występuje niejednolity poziom ochrony, który jest odmienny dla różnych grup społecznych, ponadto pomoc socjalna zostaje przyznana osobom, które posiadają stałe zatrudnienie<sup>13</sup>. Wzorzec ten charakterystyczny jest dla takich państw, jak Grecja, Hiszpania, Portugalia czy Włochy. W modelu motywacyjnym (kontynentalnym) pomoc społeczna państwa jest wynikiem zasług, np. stażu pracy. Ważną rolę odgrywają obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, natomiast udzielana przez państwo pomoc w żaden sposób nie powinna negatywnie wpływać na prowadzoną gospodarkę. Zazwyczaj wysokość świadczeń jest uzależniona od pozycji na rynku, stażu pracy czy wydajności beneficjenta (występowanie: np. Austria,

<sup>13</sup> B. Jagusiak, *Bezpieczeństwo socjalne współczesnego państwa*, Warszawa 2015, s. 135.

Belgia, Francja, Niemcy, Luksemburg). Dania, Finlandia, Norwegia, Szwecja, ale także Holandia – to m.in. te państwa, w których dominuje zasada „każdemu według potrzeb” i bynajmniej nie jest ona związana z niechlubnym komunistycznym anarchizmem. Państwa te, określane także mianem opiekuńczych czy dobrobytu, najgłębiej ingerują w kwestie socjalne, które są powszechne dla całego społeczeństwa. Efektywność skandynawskiego systemu bezpieczeństwa socjalnego jest rezultatem obowiązkowych oraz wysokich podatków<sup>14</sup>. We współczesnym świecie w wyniku przemian politycznych wytworzyły się modele polityki społecznej, które częściowo bądź w ogóle nie wpasowują się w ramy teorii Tittmusa. Ponadto obecnie mamy także do czynienia z tzw. modelem anglosaskim, obejmującym m.in. Irlandię i Wielką Brytanię, któremu najbliższej do wymienionego typu marginalnego. Wspomina się także model wschodnio-europejski, obowiązujący w Polsce oraz w krajach włączonych w struktury UE po 2004 r.<sup>15</sup>

Polska przez uchodźców traktowana jest zazwyczaj jako kraj tranzytowy w drodze do zachodniego „socjalu”, co rzeczywiście na tle innych państw Europy Zachodniej (w kwestii procentowych wydatków PKB na ochronę socjalną) ma swoje uzasadnienie. Analizując dostępne dane Eurostat-u (ostatnie dane dostępne są za 2014 r.), Polska (19%) wydatkuje na te cele mniej więcej tyle, co Czechy (19,7%), Węgry (19,9%), Chorwacja (21,6%) i Irlandia (20,6%). Jeszcze mniej przeznaczają na tego typu świadczenia: Słowacja (18,5%), Litwa (14,7%), Łotwa (14,5%), Estonia (15,1%), Rumunia (14,8%) czy Bułgaria (18,5%)<sup>16</sup>. W porównaniu do państw nordyckich (Norwegia, Szwecja, Finlandia)<sup>17</sup>, które przydzielają na opiekę socjalną ok. 26–32% PKB, czy niektórych państw starej Unii: Austrii (30%), Francji (34,3%), Belgii (30,3%), Holandii (30,9%), Włoch (30%), a nawet Niemiec (29,1%), Wielkiej Brytanii (27,4%) i Hiszpanii (25,4%), Polska wydaje się być mało atrakcyjna socjalnie dla ludzi, którzy zostali pozbawieni możliwości zaspakajania najbardziej podstawowych potrzeb.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 127–131.

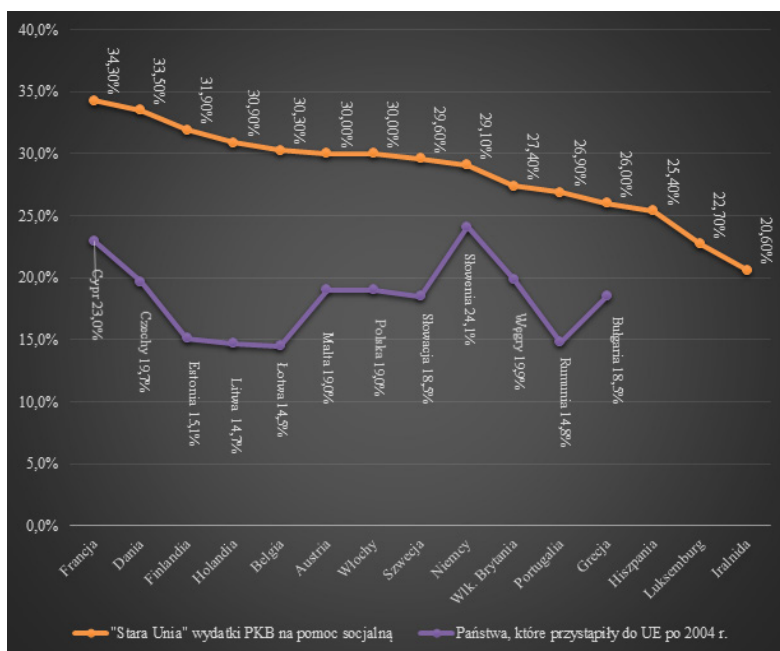
<sup>15</sup> M. Księżopolski, op. cit., s. 155.

<sup>16</sup> Expenditure on social protection (wydatki na ochronę socjalną), <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&plugin=1&language=en&pcode=tps00098> [dostęp: 4.07.2016].

<sup>17</sup> Kolejno: 26%, 29,6%, 31,9%.



Wykres 1. Porównanie procentowe wydatków PKB na ochronę socjalną



Opracowanie własne na podstawie danych Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/mapToolClosed.do?tab=map&init=1&plugin=1&language=en&pcode=tps00098&toolbox=types> [dostęp: 1.12.2016]

Tendencje uchodźców odnośnie kierunków migracji potwierdzają kolejne dane Europejskiego Urzędu Statystycznego. Badanie opiera się na liczbie złożonych wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej. Biorąc pod uwagę jedynie ostatni rok, a także sukcesywnie wprowadzane regulację europejskie, w statystykach tych przodują takie państwa, jak: Niemcy<sup>18</sup>, Szwecja, Włochy, Francja, Norwegia, Wielka Brytania, Grecja, Szwajcaria, Austria, Węgry, Hiszpania, **Polska**, Belgia, Bułgaria. Trzeba jednak podkreślić, że nierzadko sytuacja z napływającą ludnością jest tak dynamiczna, iż trudno w takich okolicznościach o wiarygodne dane. Osoby te, trafiając na terytorium danego kraju, zobowiązane są złożyć wnioski o przyznanie statusu uchodźcy, co ma zapobiec ich wydaleniu. Nierzadko jednak dochodzi do sytuacji, że imigranci bardzo szybko zmieniają miejsce (kraj) pobytu, nie czekając na rozpatrzenie przez odpowiedni urząd

<sup>18</sup> Kierunek ten wydawał się do pewnego czasu zasadny, w Niemczech jeszcze do niedawna stosowano politykę otwartych drzwi, również dla uchodźców z Syrii. Aktualnie niemiecka polityka mocno ogranicza świadczenia dla osób ubiegających się o azyl. Por. <https://www.proasyl.de/news/regierung-treibt-soziale-ausgrenzung-von-fluechtlingen-weiter-voran/> [dostęp: 15.12.2016].



wniosku o azyl<sup>19</sup>. Niekontrolowane przemieszczanie się przybyszy w znacznym stopniu utrudnia identyfikację, rejestrację oraz uaktualnianie stanu liczebnego imigrantów na danym terytorium. Biorąc jednak pod uwagę docelowe kierunki migracyjne, można domniemywać, że zwłaszcza państwa, które znalazły się na końcu tego badania, stanowią tylko przystanek na drodze uchodźcy.

Kraje, do których trafiają uchodźcy, są starannie przez nich wybierane. Jak już wspomniano – to przede wszystkim państwa wyróżniające się wysokimi wydatkami na zabezpieczenie społeczne. Niebagatelne znaczenie mają przede wszystkim środki przeznaczane przez państwo na świadczenia zabezpieczające obywateli przed wieloma postaciami ryzyka socjalnego, takimi jak: choroba, inwalidztwo, wypadek przy pracy (choroba zawodowa), starość (wiek emerytalny), bezrobocie, śmierć żywiciela rodziny, brak warunków mieszkaniowych czy macierzyństwo<sup>20</sup>. Niektóre państwa wskazane przez EUROSTAT, o największej liczbie złożonych przez Syryjczyków wniosków w sprawie ochrony międzynarodowej, stanowią jedynie punkt tranzytowy, o czym była już mowa. Państwem takim do 15 września 2015 r., a zatem jeszcze przed wprowadzeniem prawa antyimigracyjnego, były Węgry, które – granicząc od południa m.in. z Serbią i Chorwacją – przyjęły rekordową liczbę imigrantów pochodzenia syryjskiego, irańskiego czy afgańskiego. Polska, podobnie jak pozostałe kraje UE, w ramach systemu relokacyjnego stanęła przed wyzwaniem przyjęcia azylantów. Wspomniane Węgry, Polska, Słowacja i Rumunia, a także Czechy, otwarcie sprzeciwiają się kwotowemu systemowi migracji, uważając, że decyzja o przyjęciu azylantów powinna należeć bezpośrednio do suwerennych państw. 22 września 2015 r. Rada Unii Europejskiej podjęła kontrowersyjną, choć przewidywalną decyzję o tymczasowych środkach ochrony międzynarodowej, dotyczącą relokacji 120 tys. azylantów znajdujących się we Włoszech i w Grecji do innych krajów Unii Europejskiej<sup>21</sup>. Zgodnie z tym do Polski z obu tych krajów miało trafić 5082 imigrantów<sup>22</sup> oraz uchodźcy z Węgier. Według raportu z dnia 14 czerwca 2016 roku Polska nie przyjęła jeszcze żadnego azylanta<sup>23</sup>. Komisja

<sup>19</sup> *Szwajcaria: uchodźcy znikają z ośrodków. Wyjeżdżają do Niemiec?*, <http://www.rp.pl/Uchodzcy/309069941-Szwajcaria-Uchodzcy-znikaja-z-osrodkow-Wyjezdzaja-do-Niemiec.html#ap-1> [dostęp: 11.09.2016].

<sup>20</sup> J. Gierszewski, op. cit., s. 271.

<sup>21</sup> Akt Rady Europejskiej, <http://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-12098-2015-INIT/en/pdf> [dostęp: 4.07.2016].

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Dnia 16 grudnia 2015 Polska zawiesiła rozpatrywanie wniosków uchodźców z Grecji i Włoch ubiegających się o azyl. Z raportu na dzień 5 grudnia wynika, że Polska nie przyjęła po 20 kwietnia 2015 r. żadnego uchodźcy, [https://ec.europa.eu/home-affairs/sites/homeaffairs/files/what-we-do/policies/european-agenda-migration/proposal-implementation-package/docs/20161208/eighth\\_report\\_on\\_relocation\\_and\\_resettlement\\_en.pdf](https://ec.europa.eu/home-affairs/sites/homeaffairs/files/what-we-do/policies/european-agenda-migration/proposal-implementation-package/docs/20161208/eighth_report_on_relocation_and_resettlement_en.pdf) [dostęp: 15.12.2016].

Europejska, w przypadku zamknięcia granic dla imigrantów przez którekolwiek państwo UE, groziła nałożeniem sankcji w postaci kary pieniężnej. Faktem jest jednak, że azylanci – mając do wyboru z jednej strony Polskę lub Węgry, z drugiej – Szwecję i Niemcy, wybierają kraje bogatsze, o lepszych świadczeniach socjalnych. Sytuacja w Europie w stosunku do uchodźców zaostrza się, nawet „otwarte” Niemcy dały temu wyraz, przywracając stosowanie zapisów z *Konwencji dublińskiej* wobec przybywających z Syrii. Zgodnie z tym uchodźcy muszą wrócić do kraju, w którym po raz pierwszy złożyli wniosek o azyl. Raczej nie ma złudzeń, że większość państw europejskich nie zechce przyjmować nowo napływającej ludności, śledząc jednak politykę Niemiec, zamykanie granic dla uchodźców należy traktować z umiarkowaniem, zwłaszcza w okresie kadencji obecnej kanclerz. Nie ulega jednak wątpliwości, że kryzys migracyjny trwa nadal, nic też nie zapowiada jego końca.

### „Stereotyp uchodźcy”

Polska to kraj etnicznie jednorodny, w ostatnim spisie powszechnym (2011 r.) 36 522,2 tys. osób<sup>24</sup> zadeklarowało wyłącznie polską przynależność narodowo-etniczną, co stanowi blisko 94,83% dla całego kraju<sup>25</sup>. Ponadto 92,8% osób w wieku 16 lat i więcej uważa się za katolików<sup>26</sup>. Warto także wspomnieć o charakterze narodowym Polaków, który niewątpliwie jest specyficzny, zwłaszcza biorąc pod uwagę ich predylekcje. Dla obywateli RP ważna jest przede wszystkim wolność i niezależność, co – według Aleksandra Kamińskiego – ma związek przede wszystkim z zaszcłściami historycznymi. Polacy nie akceptują ucisku, zaborców i jakiegokolwiek ograniczania autonomii, nierzadko w konsekwencji buntują się przeciwko stanowionemu prawu<sup>27</sup>. Ponadto na przestrzeni dziejów wiele razy manifestowali swoją postawę wobec narodowości kulturowo obcych. Megalomania narodowa „jest źródłem poszukiwania negatywnych cech u obcych”<sup>28</sup> – i chociaż stosunek ten uległ

---

Por. również: *Relocation and resettlement – State of Play*, [http://ec.europa.eu/dgs/home-affairs/what-we-do/policies/european-agenda-migration/background-information/docs/20160615/factsheet\\_relocation\\_and\\_resettlement\\_-\\_state\\_of\\_play\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/dgs/home-affairs/what-we-do/policies/european-agenda-migration/background-information/docs/20160615/factsheet_relocation_and_resettlement_-_state_of_play_en.pdf) [dostęp: 4.07.2016].

<sup>24</sup> Ogółem ludność kraju to 38 511,8 tys.

<sup>25</sup> Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludność Polski. *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2001*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015, s. 29.

<sup>26</sup> Życie religijne w Polsce, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/wyznania-religijne/zycie-religijne-w-polsce,3,1.html> [dostęp: 4.07.2016].

<sup>27</sup> A. Skrabacz, op. cit., s. 47.

<sup>28</sup> J. Mikułowski-Pomorski, *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*, Kraków 1999, s. 80.

przeobrażeniu, to jednak warto przyjrzyć się ponownie, wyróżnionym przez etnografa i socjologa Jana Stanisława Bystronia, wnioskom wynikającym z analizy zapisów etnograficznych na temat etnocentryzmu Polaków. Najbardziej charakterystyczne – według badacza – było przekonanie o wyjątkowości Polski jako narodu szczególnego, wybranego przez Boga<sup>29</sup>. W wyniku tej postawy wykształciły się specyficzne poglądy na temat przybyszów, m.in:

1. „Czarność obcych”, ukryta przed widokiem tzw. „czarność wewnętrzna”. Stwierdzenie to jest nadal aktualne, „czarni” to także – według Bystronia – osoby spoza granicy państwa<sup>30</sup>. Obecnie panuje bowiem przekonanie, że uchodźcy są groźni i niebezpieczni. W przypadku muzułmanów dodatkowym czynnikiem wzmacniającym niezadowolenie, czy wręcz niedopuszczenie do ewentualnego „bratania” się z obcą kulturowo nacją, są dokonywane na świecie zamachy terrorystyczne.
2. „Ślepo urodzeni”, przekonanie, że w niektórych społecznościach (tradycyjnych, etnicznych) dzieci rodzą się ślepe i dopiero z czasem otwierają oczy. Polski katolicki naród niechętnie dopuszcza do siebie wyznawców innej wiary (przede wszystkim dotyczy to islamu). W tym kontekście określenie „ślepo urodzeni” może oznaczać „innowierców” odrzucających znaki prawdziwej wiary.
3. „Przykry zapach obcych”, który wynika z odmiennych obyczajów, np. żywnościowych, w danej kulturze.
4. Niskie pochodzenie obcych”, tj. niższa pozycja społeczna. Przekonanie nierzadko wynikające ze stereotypów. Dodatkowo medialne przedstawianie uchodźców jako wyrzutków społeczeństwa – ludzi sypiających na dworcach bogatych miast czy w specjalnie odizolowanych obozach – wzbudza także strach. Społeczeństwo, nawet jeżeli podchodzi z pewnym dystansem do potencjalnych zagrożeń związanych z przyjmowaniem imigrantów, to jednak – zwłaszcza kiedy samo znajduje się w trudnej sytuacji socjalnej – ma świadomość, że „obcy” pojawiający się w kraju potrzebują pomocy państwa. Ludziom tym trzeba zagwarantować dach nad głową, wyżywienie, opiekę zdrowotną oraz pracę. Tymczasem w Polsce na mieszkanie socjalne trzeba czekać nawet 7–10 lat, a płaca minimalna od stycznia 2017 roku wynosi 2 tys. zł brutto, a więc ok. 1459 zł na rękę tylko dla tych, którzy posiadają umowę o pracę.
5. „Obcy jako ludożercy”, którzy spożywają mięso lub krew ludzką. Mimo iż aktualnie trudno znaleźć nawet zbliżony odpowiednik takiego przesądu, to obecnie odradzają się inne lęki. Tak jak w średniowieczu, gdy

<sup>29</sup> Ibidem, s. 79–80.

<sup>30</sup> J.S. Bystron, *Megalomania narodowa*, Warszawa 1995, s. 52.

europiejskie społeczeństwa nie mogły znaleźć racjonalnego uzasadnienia dla rozprzestrzeniającej się dżumy, znalazły winnych – Żydów, tak współcześnie w „obcych” upatruje się źródła potencjalnych chorób, tłumacząc w ten sposób strach przed nimi. Bystron przypisał strach, który panował w Polsce oraz we Francji przed kanibalizmem – Rosjanom-ludożercom<sup>31</sup>. Precedens ten współcześnie jest mało prawdopodobny, ani kozacy ani też inne grupy ludności nie zjadają dzieci. Niedosłownym odpowiednikiem dla strachu przed spożywaniem przez „obcych” ludzkiego mięsa i krwi może być pojawienie się – już zapomnianych (cholera, dezynteria) albo jeszcze nieznanymi – chorób<sup>32</sup>, sprowadzonych przez uchodźców, które mogłyby stanowić zagrożenie dla zdrowia i życia Polaków.

6. „Obcy jako czarownicy” posądzeni o uprawianie magii<sup>33</sup>. Obecnie raczej nie występują społeczne tendencje do obaw przed uprawianiem magii przez jakichkolwiek przybyszy, natomiast nierzadko można spotkać się z „magicznością” politycznych debat, które swoją retoryką podsycają strach przed uchodźcami.

Powyższą niechęć wobec uchodźców potwierdzają cykliczne badania prowadzone przez Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS). Wyniki za listopad 2016 r. pokazują, że Polacy odnoszą się z niechęcią do przyjmowania uchodźców z krajów objętych konfliktami militarnymi – 53%. W całkowitej mniejszości znajdują się ci, którzy uważają, że osoby te mogłyby trafić do Polski na stałe – 5%, natomiast 38% przebadanych uważa, że takie działanie powinno być tymczasowe, a zatem tylko do momentu ustabilizowania się sytuacji w ich kraju<sup>34</sup> (wykres 2). Warto jednak podjąć próbę rozpatrzenia z innej strony kwestii napływających uchodźców. Polska od początku lat osiemdziesiątych XX wieku zmagą się z problemami demograficznymi, stale odnotowuje się więcej zgonów aniżeli urodzeń. Opierając się na prognozach Głównego Urzędu Statystycznego, bazującego na danych własnych Europejskiego Urzędu Statystycznego oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych, przewiduje się, że ludność Polski do 2050 r. zmniejszy się z 38 419 tys. do 33 951 tys.<sup>35</sup> Zatem

---

<sup>31</sup> Ibidem, s. 57.

<sup>32</sup> „Kto przesadził? Kaczyński: Imigranci mogą przynieść nieznane choroby. Celiński: To język nazizmu! Mówiło się, że Żydki mają tyfus [...]”, <http://wpolityce.pl/polityka/268356-kto-przesadzil-kaczynski-imigranci-moga-przyniesc-nieznane-choroby-celinski-to-jezyk-nazizmu-mowilo-sie-ze-zydki-maja-tyfus> [dostęp: 4.07.2016].

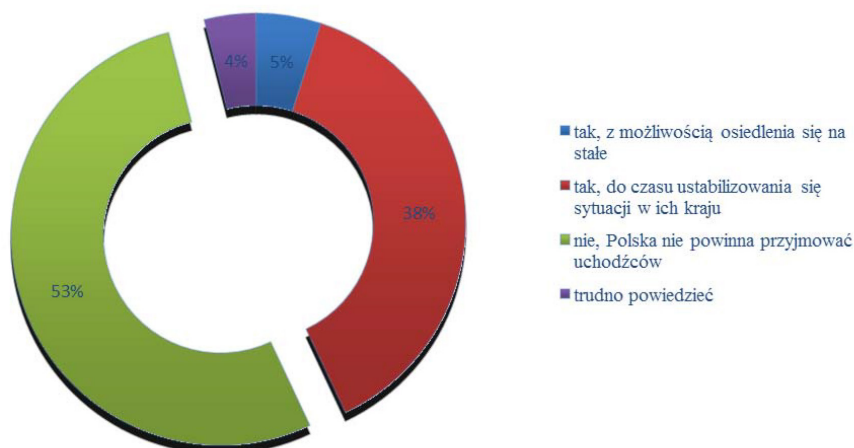
<sup>33</sup> J. Mikułowski-Pomorski, op. cit., s. 80.

<sup>34</sup> Komunikat z badań *Stosunek do przyjmowania uchodźców*, nr 169/2016, Warszawa 2016, s. 1.

<sup>35</sup> Eurostat prognozuje zmiany z 38 490 tys. do 34 696 tys., natomiast ONZ z 38 220 tys. do 33 994 tys.; GUS: *Prognoza ludności na lata 2013–2050 (opracowana 2014)*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-1,5.html> [dostęp: 4.07.2016].

różnica będzie wynosić blisko 4,5 mln osób, co oznacza najwyższy spadek ludności od lat siedemdziesiątych XX wieku. Środkiem zaradczym na demograficzny problem, który prawdopodobnie będzie mieć tendencje nasilającą, mogą być uchodźcy – jest to jednak plan długofalowy. Osoby, które ewentualnie trafią do Polski, początkowo będą potrzebować pomocy socjalnej państwa, jednak z czasem powinni (a nawet muszą) trafić na rynek pracy i jak reszta społeczeństwa zacząć płacić podatki. Już w chwili obecnej państwo boryka się z niewystarczającą siłą roboczą. Z pewnością przekazywana pomoc socjalna dla uchodźców nie powinna być wyższa od tej, którą otrzymują potrzebujący Polacy, inna postawa mogłaby prowokować niepotrzebnie konflikty. Jak pokazuje przykład niemiecki, wysokie zabezpieczenie socjalne dla uchodźców nie uchroniło ich przed atakami terrorystycznymi, zatem i dla Polski jego minimalny próg nie powinien być zmartwieniem. Dla niektórych zapewne rozwiązaniem problemu byłoby zamknięcie granic, jednak wyjście to, nawet przy radykalnych reformach prorodzinnych państwa, wydaje się niewystarczające. Trzeba jednak otwarcie przyznać, że uchodźcy z Bliskiego Wschodu, Ukrainy, czy też innego kraju ogarniętego konfliktami, nie są w stanie naprawić problemów demograficznych. Polacy, dopóki nie będą mieć zapewnionych podstawowych warunków, dających im możliwość godnego życia, pracy, oraz dachu nad głową, będą niechętni przyjmowaniu „obcych” z jakiegokolwiek kierunku.

Wykres 2. Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców, ujęcie procentowe (listopad 2016)



Z tego samego sondażu wynika, co raczej nie powinno być zaskoczeniem, że Polacy są bardziej przychylni do udzielenia schronienia uchodźcom pochodzącym z Ukrainy, a zatem osobom o narodowości kulturowo zbliżonej do polskiej. Oczywiście na ten fakt niewątpliwie ma wpływ to, co obecnie dzieje się w państwach Europy, mianowicie – przeprowadzane przez uchodźców i nierzadko zradykalizowanych Europejczyków zamachy terrorystyczne. Krótko przed świętami Bożego Narodzenia (19 grudnia 2016 r.) za zachodnią granicą Polski przeprowadzony został przez terrorystę pochodzenia tunezyjskiego atak terrorystyczny. Zamachowiec prawdopodobnie porwał ciężarówkę z polskim kierowcą, którą następnie wjechał w tłum ludzi zgromadzonych na jarmarku świątecznym w Berlinie. Wskutek zamachu zginęło co najmniej 12 osób, a 48 zostało rannych<sup>36</sup>. Niewątpliwie wydarzenia te mają ogromny wpływ na postawę Polaków wobec przyjmowania uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki. Ponadto stereotyp ukazujący muzułmanina terrorystę stał się immamentną cechą wszystkich uchodźców poszukujących schronienia w Europie. Wykorzystywanie obcej religii oraz innej kultury jako argumentu przeciwko przyjmowaniu uchodźców jest nieuzasadnione. Tym bardziej, że islam, jako religia monoteistyczna, nie tylko sięga swoimi korzeniami do judaizmu i chrześcijaństwa, ale też z założenia ma naturę pokojową. Dzisiejszy lęk przed islamem (wręcz islamofobia) jest wynikiem współczesnych działań politycznych, które nie mogą rzutować na cały islam i wyznawców tej religii. Taka postawa wpływa na stosunek wobec napływającej ludności, ich traktowanie i lęk przed nią, co potęguję trwający kryzys migracyjny.

## Podsumowanie

Należy zwrócić uwagę, że problem uchodźstwa nie jest jednolicie postrzegany przez społeczeństwa i choć zjawisko migracji, które narodziło się wraz z istnieniem cywilizacji, powinno sprzyjać wielokulturowej integracji, to jednak wiele krajów Europy nie jest gotowych na asymilację ludności obcej kulturowo. Ponadto wrogość wobec bliskowschodnich uchodźców podsycają ataki terrorystyczne na terenie Europy, z ich jednostkowym udziałem. W skali makro problem uchodźców, który urósł do rangi kryzysu, a jest konsekwencją syryjskiej wojny, stał się kością niezgody podważającą budowaną od kilku dekad integrację europejską. W skali mikro każde państwo, wraz z mocarstwami Europy na czele, indywidualnie próbuje tworzyć własne ramy polityki, nierzadko tworząc swoisty mur odgradzający je od globalnego kryzysu.

---

<sup>36</sup> *Zamach w Berlinie*, <http://www.tvn24.pl/raporty/zamach-w-berlinie,1135> [dostęp: 30.12.2016].



Problem jest na tyle duży, że budzi olbrzymie kontrowersje nie tylko na arenie międzynarodowej, ale także wśród samych obywateli, którzy chcą być bierni względem politycznej awantury, ale nie wobec ludzi, którzy potrzebują pomocy humanitarnej.

Teoretycznie mogło by się wydawać, że przyjęcie ok. 6 tys., a nawet 10 tys. uchodźców z Bliskiego Wschodu nie powinno stanowić większego problemu, zwłaszcza dla Polski liczącej blisko 36,5 mln obywateli, przy założeniu ich asymilacji w przyszłości. W takiej sytuacji rzeczywiście podjęcie takiego działania, tj. przyjęcia przybyszy, miałooby sens. Jednak, jak ukazuje praktyka, muzułmanie przybywający do Europy chcą równego traktowania, szanowania swojej religii i obyczajów, do czego są zresztą uprawnieni. Założenie polegające na nieprzyjmowaniu wszystkich – z uwagi na pewien procent ryzyka – wydaje się być błędne. Niewątpliwie ważną rolę odgrywają w tym przypadku służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo, których podstawowym zadaniem będzie inwigilacja osób wnoszących o udzieleniu azylu. Problem uchodźstwa, z jakim zmagają się obecnie Europa, jest wyzwaniem, które zwerfykuje budowane od kilkunastu dekad struktury wspólnot europejskich. Jest to sprawdzian nie tylko z działań administracji, ale przede wszystkim z człowieczeństwa.

## Literatura

### Opracowania

- Bystron J.S., *Megalomania narodowa*, Warszawa 1995.
- Giddens A., *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Warszawa 2004, 2005.
- Gierszewski J., *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013.
- Jagusiak B., *Bezpieczeństwo socjalne współczesnego państwa*, Warszawa 2015.
- McCormick J., *Zrozumieć Unię Europejską*, tłum. M. Klimowicz, M. Szymczukiewicz, Warszawa 2010.
- Mikułowski Pomorski J., *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*, Kraków 1999.
- Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Warszawa 2015.
- Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szylko-Skoczny, Warszawa 2007.
- Szewior K., *Bezpieczeństwo społeczne jednostki. Założenia i polska rzeczywistość*, Warszawa 2016.



Skrabacz A., *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i praktyczne*, Warszawa 2012.

Skrabacz A., Loranty K., *Bezpieczeństwo społeczne w demokratycznym państwie. Perspektywa personalna i strukturalna*, Warszawa 2016.

*Słownik Socjologii i Nauk Społecznych*, red. G. Marshall, tłum. M. Tabin, Warszawa 2005.

Titmuss R.M., *Social Policy. An Introduction*, Londyn 1974.

### **Źródła internetowe**

<http://www.cbos.pl/>

<http://stat.gov.pl/>

<http://wpolityce.pl/>

<http://www.unhcr.org/>

<https://www.ceps.eu/>

<https://www.proasyl.de/>

<http://www.rp.pl/>

## **The problem of refugees in the context of social security in Poland**

### **Summary**

The author presents contemporary problems of refugees, emphasizing especially its social dimension and social security-related issues. The article focuses mainly on the issues of threats that are result of the ongoing humanitarian crisis and relations of the Poles to the nations which are culturally different. For this purpose, the author also presented aspects of the so-called “stereotype of refugees”. The text also refers to key social guaranties which are expected by refugees escaping of the Middle East territory in target countries, i.e. social benefits and the possibility of swift obtain a European passport.

**Keywords:** refugees, syrian refugees, social security, Gross Domestic Product, GDP, migration, Near East, stereotypes